

Protokół nr 2/19  
z posiedzenia Komisji Skarg Wniosków i Petycji  
w dniu 6 lutego 2019 r.

Na ogólną liczbę 4 członków w posiedzeniu uczestniczyło 4, zgodnie z listą obecności.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zgodnie z załączoną listą obecności

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Analiza i wypracowanie stanowiska w sprawie skarg skierowanych do Komisji.
3. Analiza i wypracowanie stanowiska w sprawie wniosku skierowanego do Komisji.
4. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Hanka Gałązka - Przewodnicząca Komisji. Przedstawiła następnie proponowany porządek posiedzenia.

Komisja nie zgłosiła uwag i jednogłośnie przyjęła porządek jak wyżej.

Ad. 1

Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji poprosiła o uwagi do Protokołu nr 1/19 z posiedzenia Komisji.

Radni uwag nie zgłosili i protokół posiedzenia Komisji przyjęli.

Ad. 2

Przewodnicząca wprowadzając do tematu zwróciła uwagę, że wpłynęły dwie skargi.

Odnosząc się do pierwszej skargi stwierdziła, że na poprzednim posiedzeniu członkowie Komisji analizując ją uznali, że obecność skarżącej na posiedzeniu jest wskazana, w związku z pewnymi sformułowaniami. Poprosiła następnie radnych o wypowiedzi.

Radny Piotr Serdyński zabierając głos stwierdził, że Komisja z należytą starannością próbuje rozpatrzyć skargę, zwróciła się do odpowiednich instytucji o opinie co do merytorycznej części zarzutów, on natomiast uznał za niezbędne zwrócić się do skarżącej z zapytaniem, czy ostatni akapit, w którym oświadczyła, że jeżeli skarga nie zostanie rozpatrzona pozytywnie, jest ona gotowa dokonać samosądu. Zanim Komisja podejmie dalszą dyskusję on osobiście chciałby, aby skarżąca wypowiedziała się, czy podtrzymuje to oświadczenie.

Skarżąca zabierając głos przybliżyła sytuację, którą opisała w piśmie. Podkreśliła, że działalność Baru „odebrała jej zdrowie”, jest bowiem chora na raka i w dalszym ciągu nie przesypia nocy z uwagi na hałas, ponieważ Pub nie jest

dostosowany do tego typu działalności. Ponownie przybliżyła sprawę opisaną w piśmie, uzupełniając go o materiał dowodowy w postaci płyty cd oraz zdjęć.

Przewodnicząca ponowiła pytanie radnego Serdyńskiego, czy podtrzymuje stwierdzenie z ostatniego akapitu.

Radny Wojciech Michalak wyjaśnił skarżącej, że użyte przez skarżącą sformułowania mogą podlegać pod KPK, a ona potwierdzając swoje stanowisko może podlegać pod kodeks KPK za składanie gróźb karalnych.

Skarżąca odpowiadając stwierdziła, że nie jest to groźba karalna, ale krzyk obywatela proszącego o pomoc. Podkreśliła, że nie grozi urzędnikom i być może w emocjach użyła niewłaściwych sformułowań, ponieważ ona prosi tylko o pomoc, a to co napisała było pisane pod wpływem emocji.

Radny Wiesław Grzymała zabierając głos stwierdził, że skarżąca uspokoiła go swoim oświadczeniem, ponieważ radni w momencie powzięcia takiej wiadomości musieliby się, zgodnie z prawem zastanowić, co z tym zrobić, bo jest to groźba. W tym przypadku w protokole znajdzie się oświadczenie skarżącej, że wycofuje się z tego.

Skarżąca jeszcze raz podkreśliła, że wycofuje to i prosi tylko o pomoc.

Przewodnicząca odpowiadając skarżącej stwierdziła, że Komisja zrobi wszystko, co w jej mocy, aby pomóc. Dodała, że wystąpiono do stosownych służb o wyjaśnienia.

Skarżąca opuszczając posiedzenie komisji złożyła dodatkowe materiały, o których mówiła wcześniej, a które dotyczą zdarzeń z ostatnich dni.

Kontynuując omawianie tematu Przewodnicząca zwróciła uwagę, że wystąpiono o dodatkowe informacje do Nadzoru Budowlanego oraz do KMPSP, obie instytucje udzieliły wyjaśnień, z których wynika, iż w tym lokalu nie ma nieprawidłowości. Następnie poprosiła o przybliżenie sprawy merytorycznym pracownikom Urzędu.

Małgorzata Puchała – Naczelnik COP prezentując sprawę przybliżyła odpowiedzi na zarzuty, zawarte w piśmie skierowanym do Komisji, jak również zacytowała fragmenty pism w tej sprawie. Podkreśliła, że wszystkie sprawy od początku wyjaśniano zgodnie z przepisami prawa. Dodała, że sprawę wszczęli z urzędu, a nie na wniosek skarżącej, ponieważ nie jest ona stroną. Postępowanie trwało długo, przesłuchano ponad 20 świadków, w tym 9 funkcjonariuszy policji. W trakcie postępowania, z posiadanych dowodów nie udało się potwierdzić zarzutów, postępowanie zostało umorzone. Powzięto jednak dalsze działania prewencyjne, jak również przeprowadzono z właścicielem Baru rozmowę pouczająco-motywuującą i od zakończenia postępowania nic się nie działo, gdy w listopadzie 2018 roku skarżąca zwróciła się z prośbą o interwencję do posta. Z pisma dowiedzieli się, że coś się dzieje, postanowili więc temat sprawdzić i zwrócili się do Policji z zapytaniem, czy doszło tam do zakłócenia porządku publicznego. Policja nie odpowiedziała, natomiast odnotowali, że było kilka interwencji, w związku z tym poprosili o jednoznaczne stwierdzenie, czy w tych interwencjach, o których nie powiadamiał właściciel lokalu zostały ukarane osoby, bądź zostało wszczęte postępowanie mandatowe, co wskazywałoby na to, iż doszło do zakłócenia porządku publicznego. Policja odpowiedziała, że nie zostało wszczęte żadne postępowanie mandatowe. Pomimo tej odpowiedzi poprosili właściciela lokalu o wyjaśnienia oraz pouczono. Zapewniła, że miastu zależy, aby ten problem rozwiązać. Jeszcze raz mogą wystąpić do Policji. Dodała, że były trzy sprawy

o cofnięcie zezwolenia na alkohol, przy czym 2 były wszczęte na wniosek policji, a więc jeżeli policja sama widzi zagrożenie, występuje do nich z wnioskiem o cofnięcie zezwolenia.

Radny Wojciech Michalak poprosił o wyjaśnienie, kiedy zaczęły się problemy, czy były wcześniej, czy zaczęły się dopiero po zmianie właściciela pup-u. Poddał pod rozważenie, czy nie należałoby spytać pozostałych mieszkańców o sytuację związaną z funkcjonowaniem pup-u. Poprosił również o wyjaśnienie, czy Urząd nie proponował skarżącej pomocy prawnej w zakresie wystąpienia na drodze cywilnej.

Naczelnik COM wyjaśniła, że z tego co wiedzą, to Pani ta występowała na drodze powództwa cywilnego.

Karolina Modzelewska – COM wyjaśniła, że wcześniej postępowanie w sprawie cofnięcia koncesji było prowadzone, nie stwierdzono wówczas jasno, czy to zakłócanie porządku jest. W chwili obecnej nie wszczęto ponownego postępowania, ponieważ aby to zrobić muszą mieć podstawę, aby wszcząć i prowadzić.

Radny Wiesław Grzymała zabierając głos zwrócił uwagę, że w tej sprawie łączą się dwie kwestie; bezpieczeństwa i uciążliwości. Dodał, że kwestią bezpieczeństwa zajmuje się Komisja, jeżeli zaś chodzi o kwestię uciążliwości, to również nie chciałby mieszkać w sąsiedztwie pup-u i wierzy, że to sąsiedztwo jest uciążliwe. Jest to jednak taka część miasta, gdzie w każdej kadencji są postulaty, aby tą Starówkę ożywiać. Jeżeli jeden lokal sprawia takie problemy, to co by było, gdyby tych lokali, jak w innych miastach było więcej i otwarte były całą noc, mieszkańcy Łomży do tego nie są przyzwyczajeni. Jeżeli nie ma podstaw, to nie można zamknąć ani działalności lokalu, ani zabrać koncesji. Kontynuując wypowiedź po obejrzeniu materiału filmowego radny stwierdził, że być może Komisja powinna wystąpić do Prezydenta z wnioskiem, aby wystąpił do Policji o zwiększenia częstotliwości patroli, jak również na Starym Rynku zainstalować monitoring.

Naczelnik COM zabierając głos stwierdziła, że na chwilę obecną nie wszczęli postępowania, ale być może, jeżeli po ostatnich zdarzeniach policja wystąpi, wówczas podejmą działania.

Radny Piotr Serdyński zabierając głos zwrócił uwagę, że Komisja podejmując rozstrzygnięcia również powinna brać pod uwagę wszystkie aspekty, a nie dążyć tylko do tego aby zamknąć lokal i utrudniać działalność przedsiębiorcy.

Kończąc na chwilę obecną dyskusję, Komisja jednogłośnie, 4 głosami za, przyjęła wniosek, aby wystąpić do Prezydenta z wnioskiem, aby wystąpił do policji o wzmożenie liczby patroli na Starym Rynku, jak również zainstalowanie monitoringu, który obejmowałby newralgiczne miejsca na Starym Rynku.

Naczelnik COM zabierając głos zobowiązała się, że wystąpią do policji z prośbą o informację, czy w ostatnim czasie zaistniało w tym rejonie zakłócanie porządku.

Ponadto Komisja prześle Prezydentowi pismo złożone w dniu dzisiejszym z załącznikami.

Ad. 3

Wprowadzając do kolejnej skargi Przewodnicząca zwróciła uwagę, że wyjaśnienia w sprawie skargi anonimowej przekazanej przez CBA złożyły obie spółki, do których Komisja wystąpiła. Poprosiła o uwagi i zapytania.

Radny Wojciech Michalak zabierając głos zwrócił uwagę, że w odpowiedzi Prezes ZGO mówi o kwocie 5 tys. zł, natomiast podczas rozmów na temat cen śmieci Prezes wspomniał coś o kwocie 25 tys. zł na promocję, w kontekście selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Prezes ZGO odpowiadając wyjaśnił, że odniósł się do zarzutu z anonimu, gdzie precyzyjnie była mowa o portalu. Odnosząc się do uwagi radnego stwierdził, że w chwili obecnej nie jest przygotowany do szczegółowej odpowiedzi, ale nie ma problemu, aby taka informację komisji przekazać. Dodał, że wyjaśnień takich już udzielał radnym w odpowiedzi na interpelacje.

Prezes MPEC zabierając głos stwierdził, że również odniósł się tylko do zarzutów z anonimu, jednak nic nie stoi na przeszkodzie, aby te dane uzupełnić. Dodał, że kwestia promocji poruszane jest dość dawno, wystarczy jednak tylko porównać, który portal jest bardziej poczytny i między innymi tym sugerują się wybierając portal. Podkreślił, że jest potrzeba promocji z racji konkurencji, ponieważ są monopolista tylko w dostawie ciepła sieciowego. Jeżeli natomiast chodzi o dostarczanie ciepła do budynków, to istnieje tu cały wachlarz różnych możliwości i w jego ocenie nie można mówić, że są monopolistą na rynku dostawców energii cieplnej w różnej postaci, stanowią bowiem tylko jedno ze źródeł.

Radny Wiesław Grzymała odnosząc się do wypowiedzi Prezesa MPEC zwrócił uwagę, że nie jest to tak do końca, ponieważ on jako mieszkający budynku wielorodzinnym w zasobach ŁSM nie bardzo ma możliwość zmiany dostawcy ciepła. Zgodził się, że możliwości są, ale większość korzysta ze źródła MPEC.

Prezes MPEC odpowiadając stwierdził, że możliwości zmiany są, ale walczą o to, aby zarządcy nie szukali innych rozwiązań. Dodał, że podłączają bardzo dużo nowych odbiorców i konkurują z ceną, jako przykład podał Galerię Veneda, gdzie MPEC wydał duże pieniądze na przebudowę sieci, a Galeria podłączyła się do gazu. Podkreślił, że w chwili obecnej powstające galerie podłączają się do sieci cieplnej.

W trakcie dalszej dyskusji zwrócono uwagę, że MPEC jest spółka prawa handlowego i musi dbać o dochody. Podkreślono, że nikt Spółce nie zarzuca praktyk monopolistycznych, nikt nie kwestionuje wydatków na promocję, natomiast dla pełnego obrazu danych, informacji, do których Komisja jest zobowiązana, potrzebny jest obraz wydatków związanych z reklamą Spółki. Skoro Komisja ma udzielić pewnej informacji, o którą jest pytana, to musi znać pełen obraz, jak to wygląda. Podkreślono, że ważna jest promocja, edukacja, a są to koszty i Komisja to rozumie i nie ma zamiaru narzucać nośników promocji, wybór portalu to wola Spółki.

Prezes MPEC zabierając głos wyjaśnił, że koszty związane z reklamą nie są wliczane w cenę ciepła. Podkreślił, że prawo pozwala na to w jakimś stopniu, jednak tego nie robią, przyjęli bowiem, że założenie, że cena ciepła nie będzie obciążona tego typu usługami.

Radny Wojciech Michalak zabierając głos zwrócił uwagę, że Spółka zysk wypracowuje nie na sprzedaży ciepła, ale działalności dodatkowej MPEC i koszty, które są ponoszone na produkcję ciepła i dostawę ciepła są przenoszone na ciepło, bez kosztów dodatkowych.

Radny Piotr Serdyński zabierając głos stwierdził, że skoro Prezes MPEC stwierdza, że wydatki na promocję nie przekładają się na ceny ciepła, prosi Prezesa

ZGO o odpowiedź, czy promocja w mediach Spółki ZGO przekłada się w jakimś stopniu na ceny śmieci.

Prezes ZGO odpowiadając stwierdził, że żadna spółka miejska nie kalkuluje swoich wydatków na promocji w cenę, jak w ich przypadku metra sześciennego, czy tony zagospodarowania odpadów. Podkreślił, że są wydatki sztywne, mają również zysk wypracowany ze sprzedaży odpadów, które mogą sprzedaż. Mają również przychód z zagospodarowania odpadów niebezpiecznych i są to realne kwoty, które mogą pokazać radnym, następnie przedstawił dane uzyskane z PSZOK.

Radny Wojciech Michalak poprosił, aby Prezesi, jeżeli jest to możliwe, informację, że środki na promocje nie są wliczane w ceny zawarli w pisemnej informacji, która przekażą Komisji.

Prezesi stwierdzili, że nic nie stoi na przeszkodzie i taką informację zawrą. Kończąc dyskusję Komisja poprosiła Prezesów o uzupełnienie przedłożonych informacji o dane dotyczące całości wydatków na promocję, jak również zawarcie informacji, że wydatki na promocję, nie są wliczane do cen ciepła, czy też opłat za śmieci. Do tematu Komisja powróci na następnym posiedzeniu.

Ad. 4

Przewodnicząca wprowadzając do punktu dotyczącego wniosku o zmianę scalenia ul. Zdrojowej, przekazanego przez Posła na Sejm RP, poprosiła o uwagi i zapytania do przedłożonej odpowiedzi.

Członkowie Komisji zwrócili się do Z-cy Naczelnika WGK z zapytaniem, czy jest możliwość wykonania progów zwalniającego w okolicy zakrętu, od strony miasta, z drugiej strony od ul. Królowej Bony.

Dariusz Boryszewski - Z-ca Naczelnika WGK stwierdził, że mogą rozważyć, muszą to jednak przeanalizować i uzgodnić z mieszkańcami, ponieważ w wielu przypadkach jest tak, że część chce, natomiast część nie chce, jako przykład podał realizację progów w ramach budżetu obywatelskiego.

Kończąc Komisja jednogłośnie 4 głosami za nie dopatrzyła się braku działań Prezydenta w kwestiach poruszanych w piśmie, a jako uzasadnienie do stanowiska przyjęła wyjaśnienia Prezydenta dla Komisji.

Ad. 5

W sprawach różnych Komisja ustaliła, że tematami ponownie zajmie się na posiedzeniu w dniu 18 lutego o godz. 15.00.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Przewodnicząca Komisji

Hanka Gałązka

Protokołowała:

D. Śleszyńska